№ 32. 2 czerwienia 1916 h. Cena 5 fen.

HOMAN

BIEŁARUSKAJA WIŁEŃSKAJA CZASOPIŚ

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen., na 1/2 hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

ADRES REDAKCII I ADMINISTRACII: WILNIA, ZAWALNAJA 7.

Cena abwiestak: na 4-aj staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnyje abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

TELEHRAMY.

U aposzni moment.

I czerwienia.

Zachodni front:

Kala Lens i ŭczora iszła enerhicznaja praca artyleryi.

Na lewo ad Maasu francuzy znacznymi siłami atakawali ŭ wieczary Miortwaho Czeławieka i wiarszynu Korett. Na pałudziennym skłoni Miortwaho Czeławieka im udałosia na linii kala 400 metroŭ umacawacca ŭ naszym piarednim akopi. U inszych miescoch czyślenyje szturmy worahoŭ adbity z samymi ciažkimi dla ich stratami.

Na prawo ad Maasu dalej iduć artyleryjskije bitwy.

Na ŭschodzi ad Obersept niamieckije razwiedczyki na linii ŭ 350 metroŭ u szyrki i na 300 metroŭ u hłyb uwarwalisia na francuskije pazycii i wiarnulisia nazad s pałonnymi i dabyczaj.

Anhlicki bipłan žbit u bitwi na pawietry na zachodzi ad Kambre. Latuny-aficery ranieny i papali ŭ pałon.

Francuskaje apawieszczeńnie z 29 maja danosić, szto 28 maja 5 niamieckich aeropłanoŭ znisztoženy francuskimi latunami i artyleryjej. Ahraniczymsia apawieszczeńniem, szto ani ŭ toj dzień ani za ŭwieś tydzień niwodzin aeropłan nie byŭ zniszczen worahami.

Uschodni front:

Pałažeńnie biez pieramien.

Bałkanski front:

Słabaja ataka worahoŭ na pałudziennym wystupi woziera Dojran adbita. Na paŭnocznym uschodzi ad Dojrana ŭziaty ŭ pałon serby ŭ anhlickich formach.

Hłaunaja Kamanda Armii.

Syn Naślednika.

WIENA (W.T.B.). Žonka aŭstryjackaho Naślednika maje syna. Stan zdaroŭja jaje dobry.

Niaczystaje sumleńnie.

PIECIARBURH. (W.T.B.) Upraŭleńnie „Czyrwonaho Kryža" adkinuło prośbu dapuskać delehatoŭ niewajuczych dzieržaŭ da nahladu za łagierami dla pałonnych.

Z aposznich dzion:

30 maja.

Zachodni front:

Znacznyje artyleryjskije bitwy iduć na fronci miž kanałam La Basse i Arras.

Uzmacawalisia bitwy na wuczastku ad wiarszyny „304" da r. Maas. Na pałudni ad Warońniaho lesu i lesu Kiumjer niamieckaje wojsko zdabyło francuskije pazycii na ŭsiej linii miž pałudziennaj wiarszynaj Miortwaho Czeławieka i wioskaj Kiumjer. Nieranienymi ŭziaty ŭ pałon 35 aficeroŭ, miž imi niekolki sztabowych, i 1313 sałdatoŭ.

Na ŭschodzi ad Maasu ahoń z abodwych bakoŭ dachodziŭ momentami straszennaj siły.

Uschodni front:

Na pałudni ad Lipska niamieckije atrady pierajszli Szczaru i zrujnawali rasiejski blokhaŭz.

Bałkanski front:

Niamieckaje i baŭharskaje wojska zaniało ważny prachod **Rupel**, kala Strumy (**na hreckaj ziamli**.- R.). Słabyje hreckije siły adstupili pierad naszaj pierewahaj.

31 maja.

Zachodni front:

Minonoscy worahoŭ kala bierahu Flandryi byli adohnany ahniom artyleryi.

Znacznaja rabota artyleryi razwiwałasia dalej na wuczastku miž La Basse i Arras.

Operacii niamieckich patruloŭ kala Nju-Szapel skonczylisia ŭziaćciem u pałon 38 anhliczan, miž imi 1 aficera, i zdabyćciem 1 kulemiota.

Na lewo ad Maasu my aczyścili zaraśli na pałudni ad Kiumjer i ŭziali ŭ pałon 3 aficeroŭ i 88 sałdatoŭ. U lesi Korett 29 maja my zdabyli marskuju harmatu, 18 kulemiotaŭ, niekolki minomiotaŭ i szmat inszych materjałoŭ.

Naabapoł Maasu ahoń artyleryi nadta silny.

Uschodni i Bałkanski front:

Biez pieramien.

Rezultaty nalotou na Anhliju.

AMSTERDAM. (W.T.B.). U anhlickaj Nižniaj Pałaci deputat Samuel atkazaŭ na zapytańnie, szto ŭ 44 nalotach zabity 409 dusz, ranieny 1005. Pry troch marskich napaściach zabity 141, ranieny 611 dusz.

Austryjackaje nastupleńnie na Italiju.

WIENA. (W.T.B.). 29/V. U umacawanych wakolicach Asjago naszaje wojsko pierajszło kala Roana dalinu Assa, adkinuło worahoŭ da Kanowa i zaniało pałudziennyje i uschodnije skłony. Druhije atrady zaniali Monte Interroto i wiarszyny na poŭnaczy ad Asjago. U naszych rukach tak sama Monte Cebio, Monte Cingarella i Korno di Kampo Blanko. U wierchniaj czaści daliny Possina paśla zajadłaj bitwy italjancy adkinuty na zachod i pałudzień ad Bettale.

WIENA. (W.T.B.). 30/V. Uczora ŭ naszy ruki papaŭ pancyrny fort Punta Korbin. Na zachodzi ad Arsjero naszaje wojska pierajszło cieraz ruczej Possina i zaniało pałudziennyje prybrežnyje wiarszyny. Czatyry zajadłyje ataki italjancoŭ na naszu pazyciju na pałudni ad Bettale byli adbity.

WIENA. (W.T.B.). 31/V. Wojska pad naczalstwam hienerała an szefa erc-hercoha Eŭhienija, katoraje stajało ŭ Tyroli, zaniało Asjago i Arsjero. U wakolicach na paŭnocznym zachodzi ad Asjago jano wykinuło worahoŭ z Galjo i zdabyło szturmam pazycii na harach na poŭnaczy ad hetaho miejsca. U naszych rukach Monte Baldo i Monte Fjara. Na zachodzi ad Asjago nasz front wyraŭnawaŭsia na pałudni ad jaru Assa da zdabytaho nami fortu Punta Korbin. Pieraprawiŭszyjesia praz ruczej Possino siły zdabyli Priafóra. Nowyje enerhicznyje sproby italjancoŭ wyrwać u nas Bettale niczoha nie dajszli.

Za paŭmiesiaca ad paczatku naszaho nastupleńnia ŭziaty ŭ pałon **30.988** italjancoŭ, ŭ tym **694** aficery, zdabyty **299** harmat.

LUGANO (W.T.B.). „Corr. della Sera" danosić, szto ŭ Miłan pryjszli try pojezdy z 2435 wysialencami — kabietami, dziaćmi i starykami z daliny Sugana, katoryje byli prymuszeny ŭ 2 hadziny pakinuć swaju baćkaŭszczynu. Žduć nowych partij.

LUGANO. (W.T.B.). Italjanskije hazety piszuć, szto padaroża czyhunkaj, u aŭtamabilach abo inszymi sposabami u prawincijach Werona Wiczenca, Padua i Wenecija surowa zabaroniena.

LUGANO. (W. T. B.). Kadorna ciapier kožyn dzień wydaje dwa apawieszczeńnia: adno dla Italii, ŭ katorym zamaŭczywajecca ŭsio trywožnaje, i druhoje — specyalna dla Rasiei, dzie apisywajecca praŭdziwaje pałažeńnie i prysywajecca „Rasiejskich druziej" na pomacz.

LUGANO. (W.T.B.). Italjanski minister zahranicznych spraŭ pryniaŭ rasiejskaho pasła. Ichnaj hutarcy prydajuć wialikuju wahu.

Jak danosiać padarožnyje, italjanski karol zachwareŭ. Karalewa pryjechała u Hłaŭnuju Kwateru. Karol ad bolu ledźwie može hawaryć.

RYM. (W.T.B.). Oficyalnaja hazeta apawieszczaje, szto wiek dla dabrawolcoŭ panižen da 17 hadoŭ.

BERLIN. (W.T.B.). Ab ekonomicznym pałažeńni Italii „Berl. Tagebl." pisze:

Kraj biez wuhla — heta znaczyć kraj biez pramyszlenaści i raboty. Nima sporki, szto ŭ Italii nabližajecca ciažki ekonomiczny kryzys nia hetulki s pryczyny niedachwatki materjałoŭ, skolki wuhalla. Heta wyzawie ahulnuju admohu i žadańnie mira.

Za wajnu.

Ab anhlickim stanowiszczy.

BERN. (W.T.B.). „Bern. Tagbl." pisze:

Žadańnia anhlickaho ministra Greja, kab centralnyje dzieržawy, katoryje pabiedna pazanimali ziemli worahoŭ, pryznalisia, szto jany — swajowany, heta krajniaje nachalstwo. Chto stanowicca na taki dziki hrunt, toj widać nia maje nijakaj achwoty mirycca.

Asyhnoŭka 12 miljardoŭ.

BERLIN. (W.T.B.). Prajekt zakona ab nowym wajennym kredycie na 12 miljardoŭ marak budzie padadzien u Rejchstag u paczatku taho tydnia.

Rasiejskije damahańnia.

AMSTERDAM. (W.T.B.). Haława rasiejskich kadetoŭ, Milukow, u czasi bytnaści swajej u Anhlii skazaŭ adnamu karespandentu hetak:

„Nasza meta — zdabyć Konstantynopol, Bosfor i Dardanelli s prawam budawać forty i zaczynić prachod dla wajennych parachodaŭ".

Kaniec telehram na 4 stranicy.

Pustyje nadziei.

Czaho ludziam najbolsz choczecca, ab tym jany i haworać. A choczecca ŭsim, kab skonczyłasia ŭreszci heta krywawaja wajna, katoraja szto dzień biare tysiaczy achwiar ludźmi dy rujnuje całyje staronki,— woś, ab miry ŭsie i hukajuć, sulaczy jaho chto za miesiac, chto za dwa, a chto dyk hetymi dniami.

Praŭda, hrunt dla hetaho dajuć i hazety, katoryje — asabliwa u aposznije dni—z usich kancoŭ świetu prynosiać wiestki ab ahulnym žadańni miru, ab starańniach bolsz świetłych hałoŭ i orhanizacij, asabliwa rabotnickich, kab nabližyć zamireńnie. Wiestki hetyje padajem za druhimi i my, kab pakazać, szto hdzie robicca na świeci, — ale, kab naszy czytaczy umieli prawilna hladzieć na ich i aceniwać, jak maje być, my liczym patrebnym adznaczyć, szto *lisznich nadziej na ich budawać nielha.*

Užo adno toje, szto wajujuć miž saboju nia dźwie staronki, a całych trynadcać, szto proci sajuza Niamieczczyny, Aŭstryi, Boŭharyi i Turcii wystupili Rasieja, Francija, Anhlija, Italija, Japonija, Portugalija, dy ciapier zwajewanyje ŭžo Belhija, Serbija i Czornahoryja, — užo heta pakazywaje, szto zhawarycca im usim ab miry budzie nialohka: kožnaja dzieržawa maje swaje asobnyje interesy, plany i patreby, kožnaja z ich budzie staracca, kab najmiensz paciarpieć ad wajny, i pahadzić ahulnaje žadańnie ŭsich dzieržaŭ jak-najmiensz achwiar złažyć dziela mira— heta adna z najciažejszych spraŭ: u kožnaj wajnie adzin wyihrywaje, za toje druhi nieszta tracić.

Siarednia-eŭropejskije dzieržawy wyjhrali wielmi mnoha: Polszcza, Litwa i znacznaja czaść Biełarusi dy Kurlandii — na Uschodzi, Belhija i kusok Francii — na Zachodzi, Serbija, Czornahoryja, Albanija dy ciapier jeszcze paŭnoczny kraj Italii — na Pałudni — heta ŭsio ich dabycza. Ale tyje, kaho jany zwajewali, nijak nia choczuć prystać na heta, pazywajuczysia na toje, szto Anhlija dy Japonija zachapili niamieckije zamorskije kołonii, a Rasieja zalezła ŭ Tureczczynu. Nima sporki, szto dabyczy aposznich dzieržaŭ nielha i raŭnawać da ahramadnych abszaroŭ ziamli, zawajewanych niemcami. Ale, nia hledziaczy na zusim jaŭnuju niamieckuju pierewahu, Francija, Anhlija i Rasieja ŭsio jeszcze paŭtarajuć swaje hordyje słowy, szto jany «razabjuć pruski militaryzm», dy hetak zaciahiwajuć wajnu na dalejszy czas.

Pry takich warunkach trudna mieć nadzieju na toje, kab wajna skonczyłasia tak skora, jak u nas ciapier haworać. *Pawodłuh wiedamaściej, jakije my majem z dobraj krynicy, padpisańnia umowy ab miry u hetym hadu spadziewacca nielha.*

Heta my ŭsie pawinny dobra zrazumieć i nie rabić nijakich planoŭ na budaczynu, źwiazanych z nadziejaj na *skory* mir. Naadwarot: uważajuczy na toje, szto wajna može trywać i ŭsiu hetu zimu, treba kožnamu tak ładzić swajo žyćcio, kab pieretrywać da tej wiasny pry najhorszych warunkach. Treba za leta rabić zapasy na zimowy czas, bo nawat i ŭ takim prypadku, kali-b nieŭspadzieŭki krywawaje zmahańnie spyniłosia chutczej, jeszcze doŭhi czas budzie trywać nienormalny stan, jeszcze doŭha armii wajujuczych dzieržaŭ buduć stajać pad aružžem, pakul buduć iści ŭsielakije narady, kongressy i t. p.

My liczym swajej pawinnaściu aściarahczy nasz narod, kab nie dawaŭ posłuchu i wiery ŭsielakim pustym hutarkam, na katorych mohuć wyihrać adno tolki rožnyje spekulanty, skuplajuczy za tannyje hroszy narodnyje zapasy, kab pašla pradawać ich tamu-ž narodu za dwajnyje i trajnyje ceny. *Hatujmosia da zimy* tak, jak by my mieli peŭnaść, szto hety hod — nie aposzni hod wajny!

Naszy susiedzi.

Adzin za adnym wystupajuć uciskanyje narody Rasiei, zajaŭlajuczy pierad usim świetam, szto dalej staroha ucisku jany ciarpieć nia mohuć. Śledam za biełarusami i litwinami pryłuczyli swaje podpisy da wiadomaj telehramy prezydentu Wilsonu i naszy najbližejszyje susiedzi s paŭnocznaho zachodu — *łatyszy.*

Pad telehramaj padpisalisia: sekretar łatyszskaho tawarystwa dzieła pomaczy achwiaram wajny u Sztokholmi, P. Aŭsin, Korlis Egle, E. Bałtkałn, R. Łupa, I. Kaŭle.

Wystupleńnie łatyszoŭ pawialiczywaje czysło narodaŭ, katoryje całkom abo czaściu ŭžo wyzwoleny s pad rasiejskaj ułaści i *nazad wiertacca* pad jaje *nia choczuć*. Ale dla naszaho Kraju naahuł, a asabliwa dla litoŭskaho narodu, najbolsz bliskaho da łatyszoŭ mowaj i kulturaj swajej, hety fakt maje asabliwuju wahu jeszcze z druhoha pahlada.

Užo mnoha dziesiatkoŭ hadoŭ ekonomicznyje warunki žyćcia naszaho Kraju prymuszali biełarusoŭ i litwinoŭ pakidać swaju baćkaŭszczynu i jechać za chlebam u proczki. Chto moh, toj wybiraŭsia u Ameryku; inszyje wyjezdžali ŭ wialikszyje fabryczyje centry ŭsich ziamiel Rasiei. Mnoha, wielmi mnoha naszych wysialencoŭ jechało i ŭ Łatyszski Kraj: Ryha — jak wialiki pramysłowy horad, Libawa — jak etap na darozi u Ameryku najbolej pryciahiwali biełaruskich i litoŭskich emihrantoŭ. Hetak z hodu ŭ hod raśli i pawialiczywalisia naszy kołonii, i ŭ ich naładžywałosia swajo niezaležnaje nacyonalnaje žyćcio. U Ryzie biełarusy ładzili miž rabotnikami swaje kružki, ustraiwali biełaruskije wieczarynki — s chorami, deklamacijami i t. p. Litwiny pajszli szmat dalej: u ich załažyłasia praŭdziwaja nowaja kužnia nacyonalnaj dumki, wydawalisia hazety, orhanizowywalisia ŭsielakije tawarystwy i insz., dy tut jany bližej stykalisia z łatyszami. Padobnaja rabota, tolki ŭ wuziejszych ramkach, wiełasia i ŭ Libawi.

Mnoha biełarusoŭ i litwinoŭ zusim asieli ŭ Ryzie i Libawi, prydbaŭszy chto damok, chto — kramu, majsterniu, abo inszaje predpryjemstwo. Mnoha ich astałosia i ŭ czasi wajny, a wiestki ab pracy litoŭskaj kołonii ŭ Libawi z aposznich czasoŭ drukawalisia ŭ „Homani“. Hetak nici, katorymi nasz Kraj źwiazaŭsia z Łatyszskaj ziamloj, nie parwalisia.

Ale jość jeszcze i druhaja pryczyna, katoraja prymuszaje nas pilna uhledacca na toje, szto robicca u naszych poŭnoczna-zachodnich susiedziaŭ: łatyszy dzieržać u swaich rukach *kluczy da Bałtyckaho mora.*

Dla kožnaho kraju wychad da mora — heta najważniejszaje pytańnie ekonomicznaho žyćcia. More — heta szyroki, wolny haściniec dla handlu — dla wywazu i prywozu ŭsielakich tawaroŭ. A da Bałtyckaho mora, na ŭźbiarežžy katoraho žywie łatyszski narod, wiaduć ad nas dźwie darohi: czyhunki — ŭ Libaŭski i Ryžski porty, dy — pobocz z Niomanam, katory ŭliwajecca ŭ more na litoŭskim bierazi, adwieczny wodny szlach — Dźwina. Jak Dniepr z jaho prytokami — Biarezinaj i Prypiaćciu — złuczajuć nas z Ukrainaj i Czornym morem, tak Dźwina źwiazywaje nasz Kraj z łatyszami i Bałtyckim morem, dy hetak my majemo wychad u dźwie starony świetu.

Tak ad Bałtyckaho da Czornaho mora źwiazywajucca adna z adnej ziemli, katoryje czaściu ŭžo adarwany ad Rasiei, czaściu ždnć wyzwaleńnia ad jaje panawańnia, ale ŭsie pierad usieńkim świetam zajawili, szto maskoŭski ucisk pierajszoŭ usielakuju mieru, dy zhodna, ruka ŭ ruku dabiwajucca nowaj, lepszaj doli dla siabie.

I. Mieleszka.

Maskouskije kłapoty ab biełarusach.

Najhorszuju ahidu wyzywajuć u duszy naszaj tyje ludzi, katoryje dziela hroszy, dziela karjery adrekajucca swaich bratoŭ, adrekajucca swajho narodu. Zdrada, prastupak rodzić u sercach ranegatoŭ dziŭnuju nienawiść da tych, kaho jany zdradzili, — i adszczapiency ad narodu robiacca zaŭsiody najbolsz zajadłymi, najbolsz nieprymirymymi worahami jaho.

Mnoha my, biełarusy, znajemo ludziej, katoryje adrekajucca swajej jednaści z naszym narodam. Ale najbolszuju pahardu wyzywaje da siabie adzin — syn biełaruskaj wioski, katory usławiŭsia ŭ naszym kraju tym, szto, pracujuczy za maskoŭskije hroszy dziela «abrusieńnia» Biełarusi, jon mieŭ śmiełaść kazać, bytcym «rabota» jaho maje na meci «szczaście biełarusoŭ». Zawiecca jon Łukasz Sałaniewicz.

U nas jaho znajuć dawoli szyroka. Pacsaŭ swaju karjeru zdrajcy i renegata u Wilni, wydajuczy hazetu «Biełorusskaja Žiźń», pašla pierejnaczenuju ŭ «Siewiero-Zapadnuju Žiźń». Ale tut skora raspaznali, chto taki Sałaniewicz; raspaznali, szto heta — maskoŭski słuha, katory za hroszy hatoŭ kožnaho pradać. I pryszłosia jamu pakinuć Wilniu dy wandrawać u druhije harady Biełarusi, spadziewajuczysia, szto tam zrazu nie paznajuć woŭka u awieczczaj skury. Hetak pabyŭ Sałaniewicz niejki czas u Hrodni, a pašla — ŭsio z swajej hazetaj — pierebraŭsia ŭ Minsk, dzie, zyszoŭszysia z rasiejskimi czornasociencami, skinuŭ užo zusim biełaruskuju skuru i jasna zajawiŭ, szto jon pracuje tolki dziela taho, kab u naszym kraju zapanawali biezrazdzielna maskali.

Č czytajecca, jak CZ; Š—jak SZ.

Strachaćcio.

Panič nadta mianie dziwić. A ci spatkajeszsia z im, pačynaje: «Jak pa twojmu, Haŭryła: jość Boh ci nima? Ci było tabie, Haŭryła, strašna? A Bohu ty ščyra molišsia, Haŭryła, ci tolki tak — pa prywyčcy?»

Jakoje mnie dzieła da ŭsiaho takoha? Na toje žywuć papy i ksiandzy, na tojež ich adukujuć i hrošy im płociuć. A mnie što? Ja — piačkur . I nie aby jaki, a dobry piačkur. Ja dawoli pracuju, a pa raboci mnie treba škielik — druhi wypić, dobra padjeść. Choć nia duža smačna, a kab u wolu. U światа mnie treba wyspacca u smak i pahulać u karty ci ješče u što.

I čaho palezie mnie ŭ haławu durnoje, jak paniču tamu? Ci ščyra malusia? A ty pierš rastłumač-ka mie hetaje ščyraje maleńnie. Jak zmałku matka naŭčyła, tak i malusia. Kožny dzień i ŭ rańni i ŭ wiečery. Ja siarod ludziej žywu. Dziakuj Bohu, nie skaziŭsia, kab nie malicca. A što inšy raz molišsia i ab piečkach dumaješ, to nichaj Boh daruje.

Čaho ŭ cerkwu chadžu? Wot tabie na! Wiadoma čaho. Ci za asiećciu mnie malicca? U swiaty dzień što rabić? Pojdzieš u Słaŭnowa, adstaiš abiedniu, zawiernieš k Boruchu — sotku spałaśnieš dyj z dworu marš.

Ab śmierci zahadywacca, paničyku, saŭsim pustoje. Usie pamrem. Chto raniej, a chto paźniej. Škodu kamu zrablu, skryŭdžu, a nima za što, — i tak na dušy bywaje tošna, ci ja tahdy myślu ab smierci, ci saŭsim nia myślu. Kali warta namardawać druha sabaku za što— jakoje,—nie ŭważ! Za takich i Boh i dobryje ludzi darujuć. A piekła bajacca? E... Čamu być — ad taho nia wykrucicca. Dy niepraŭda, i ŭ piekli nie adzin budzieš.

Bajacca?! Kaho? Čaho? Mierćwiakoŭ inšy baicca... Čaho, kab u jaho chto spytaŭ. Pamier čaławiek, zakapali, pachawali—i kiks. Z ziamli byŭ, u ziamlu i pajšoŭ, ziamloju budzieš. Satleić trupiechla na porach, i amin, usio. Nima kaho bajacca. Šče inša sprawa — bierahčysia źwiera, abo złoha čaławieka, pakul jon nie skanaŭ. A bajacca trupiachli, hnoju, ziamli, — nia wiedaju; zdajecca, ciapier i siarod naszaho brata mała durnych. Pop ci ksiondz mianie čortam strašyć, a ci bačyŭ jon sam astatniaho čarcionka? I ci widzieŭ niačyścika choć adzin razamiec na świeci? Nu?

O, ješče inšaja sprawa, kali čaławiek ab zakład idzieć. Takomu bywajuć zdańni, praŭda. Ab zakład iści u čym niebudź strašuym, zakładacca ab strachaćcio jakoje — anikomu nie raju. Jak čaławiek zakłaŭsia, jon pačynaje ŭsio dumać ab adnym: dumaje, dumaje, dumaje... A k tamu-ž i baicca trochu. Praz heta u haławie robicca pa kaliŭcy ŭ tym-sim pasłableńnie i možeć pakazacca usiakaja dreń, choć usamdziele i nimaš ničoha; nia chwory čaławiek ničoha-b i nie zaŭważyŭ.

A mianie to čortam dy niaboščykam nichto ŭžo nie spužaŭ by. Bo kali mnie pačało-b rabicca strašna, ja tojčas uziaŭ by ŭ haławu i jak maha trymaŭby tam, što ŭsio bywaje ad damak... A budu ja tak mazhkawać,— raniej za mianie čort upudzicca, trasca jaho matary! U čym-čym, a ŭ hetym ja čaławiek mocny.

— Nie chwalisia, Haŭryła, nie farsi.

— Ja i tak nie chwalusia.

— Papomniš, papomniš...

* * *

Cieraz dzion wosiem Haŭryła Piačkur wiertaŭsia damoŭ s pracy a poznaj nočy. Išoŭ jon kala Pečkoŭskaho haju. Noč była ciomnaja, maleńki doždžyk to projdze, to iznoŭ pierestanie, to projdzie, to nima.

Haŭryła pažadaŭ addychnuć. Uzyšoŭ u haj i sieŭ na cieramok, jakije robiacca na mahiłkach. Wyniaŭ kapšuk, nabiŭ pipku tabakaju i ŭziaŭ jaje ŭ zuby. Pałažyŭ trut na skałku i siekałom: „Cik! Cik!“ a sam haworyć:

— Swiatyje radziciełki, chadzicie ka mnie kuryć...

— A daj sabie, zakuru, — pačułosia niema s-pad cieramka.

Haŭryła, jak siadzieŭ, tak, i chlopnuŭsia ab ziemlu nie žywy. Nazaŭtraje našli: ležaŭ skaleły i pipku zubami sciaŭ, a wočy na łob wykaciŭ.

I tolki praz hady try dawiedalisia, što u toj čas pad cieramok zalez ad daždžu basiačuha naš, złodziej Atroch, i nieŭspadzieŭki arašyŭ Haŭryłu žyćcia.

M. H.

Ciapier — pad-czas wajny — Sałaniewicz nie kidaje swajej niahodnaj raboty. Choć užo dobry kusok Biełarusi adarwany ad Rasiei, jon kłapocicca ab tym, kab u našym kraju zamiest panoŭ-palakoŭ zapanawali pamieszczyki-maskali.

Hazety pieredrukowywajuć u karotkich słowach referat Sałaniewicza, katory jon praczytaŭ u paczatku maja miesiaca ŭ Pieciarburzi na temu «Zachodnije akrainy Rasiei z hasudarstwiennaho pahladu». U hetym referaci Sałaniewicz, wyjaŭlajuczy zhodu na toje, kab palaki ŭ Polszczy mieli poŭnuju wolu, damahaŭsia, kab prawicielstwo nie dawało na dalej chodu palakam u naszym kraju. Tut, kazaŭ jon, treba palakoŭ wyžanuć, ale nie zatym, kab baranić ad ich biełarusoŭ, a zatym, kab addać biełarusoŭ zusim u ruki maskoŭskich pamieszczykoŭ.

Wialikuju łasku sulać nam Sła-a niewiczy: jany wyzwalajuć nas ad adnaho waŭka, kab druhi moh u spakoju zžorci biełarusoŭ...

Samo saboj razumiejecca, jak biełarusy mohuć hladzieć na hetkich swaich «abaroncaŭ»: my majem tolki liszni dokaz, szto maskali pryhaŭlajucca da zmahańnia z biełarusami nie na žyćcio, a na śmierć. Ale pry ŭsim tym my nia možem nie adznaczyć niekolkich słoŭ, katoryje wyrwalisia badaj ci nia proci woli Sałaniewicza: heta — słowy, katoryje zusim prawilna charakteryzujuć pryczynu rasiejska-polskaho zmahańnia ŭ naszym Kraju.

Wykazaŭszy ahulnuju sympatiju rasiejskaho narodu da palakoŭ i žadańnie jak najlepiej naładzić žyćcio polskaho narodu, Sałaniewicz aścierahaŭ rasiejskaje hramadzianstwo i rasiejskaje prawicielstwo, kab nie dali polskaj szlachci ŭ «Zachodnim» Kraju wykarystać hetuju sympatiju dziela skasawańnia ahraniczeńnioŭ, jakije tut byli ustanoŭleny dla palakoŭ. Palaki, kazaŭ Sałaniewicz, damahajucca hetaho nie dziela taho, kab zdabyć dla siabie roŭnyje z usimi hramadzkije prawy, a dziela *zdabyćcia prywilejou, s katorych karystaje rasiejskaja szlachta.* Hłaŭnyje prywilei — heta prawo szlachockich wybaroŭ i prawo karystańnia z lhotnaho kredytu ŭ szlachockim ziamielnym banku. Pierszy prywilej addaŭ by ŭsiu ŭładź u pawietach u polskije ruki; druhi pazwoliŭ by paszyryć polskuju ziamielnuju ułasnaść *sa szkodaj dla rasiejskaj ziamielnaj ułasnaści.*

Kab hetaho nie dapuścić, kab maskali adny mahli wysysać usie soki z biełaruskich sielan, wystupiŭszyj na referaci Sałaniewicza s pramowaj byŭszyj minister sudoŭ Szczegłowitow radziŭ, kab, dajuczy Polszczy aŭtonomiju, Rasieja *adharadziła jaje ad naszaho Kraju krepkim muram.* I, uwažajuczy na padadzienuju wyssej pryczynu polska-rasiejskaho zmahańnia na Biełaruskaj ziamli, my by hatowy byli zusim zhadzicca z dumkaj byŭszaho ministra, ale pad adnym warunkam: *kab taki-ž mur, dy jeszcze macniejszy, addzialiu nas i ad naszych „apiekunou"— maskalou.*

M. M.

U Wilni i wakolicach.

× Hadawyje zasiedańnia Litoŭskaho Nawukowaho T-wa. Jak wiadoma, z hodu ŭ hod u Wilni adbywalisia zasiedańnia Litoŭskaho Nawukowaho T-wa, na katoryje zježdžałosia zaŭsiody mnoha czlenoŭ T-wa z usich kancoŭ Litwy. Hetak i sioleta T-wo manicca ustroić swaje sztohodnyje zasiedańnia 13—15 czerwienia i źwiarnułosia ŭžo da niamieckaj ułaści s prośbaj ab pazwaleńni na heta.

Nia hledziaczy na toje, szto pry ciapierasnich warunkach hošci s prawincii i druhich miest pryjechać nia mohuć, prahrama zasiedańnioŭ namieczena dawoli abszyrnaja. Hetak namieczeny: dwa referaty d-ra Bassanowicza—«Ab pieradhistaryczjnaj kultury Litwy» i «Historyja miasteczka Wisztynca», referat A. Janułajtisa «Litoŭski Statut i jaho historyja», Klimasa — ab relihijnym i kulturnym świetahladzi litwinoŭ u paczatku ich historyi, Biržyszki— «praf. Rhesa, jak sabiraciel litoŭskich piesień».

× **Apisańnie atkryćcia Biełaruskaho Kluba**, katoraje adbyłosia ŭczora, 1 czerwienia, budzie dadzieno ŭ czarodnym numery „Homana".

× **„Czajnaja" dla raboczych.** „Ahulny rabotnicki kulturny sajuz" (M. Pahulanka 3, 10) atkryŭ u siabie «czajnuju» dla rabotnikoŭ, katorym dajecca ranicaj herbata, jak jany iduć na rabotu. „Czajnaja" atkryta ad 6 da 9 hadz. ranicy. Szklanka sałodkaj herbaty kasztuje 4 fen., niesałodkaj — 2 fen. Biezrabotnym wydajuć herbatu darma. Asoby, katoryje choczuć karystać s „czajnaj", mohuć zapisywacca ad 5 da 7 hadz. pa abiedzi.

× **Spis rasiejskich niemcoŭ.** Ad 1 da 5 czerwienia, pa zahadu Hłaŭnakamandujuczaho na Uschodzi, budzie adbywacca spis niemcoŭ — rasiejskich paddanych. Asoby, katoryje pry hetym nie byli-by zapisany, mohuć z swaimi dakumentami zajawicca u Niamieckaho Oberburhomistra, Daminikanskaja wul. 3, pakoj 35, u sieradu, 7 czerwienia, ad 10 da 1 hadz. ranicy i ad 4 da 6 hadz. paabiedzi.

× **Prywoz knih** u nieniamieckich mowach u ziemli Ober-Ost dapuskajecca tolki s pazwaleńnia ŭłaściej u kožnym asobnym zdareńni.

× **Kursy niamieckaj mowy dla pažarnych.** Na prośbu pažarnikoŭ, im piać razoŭ u tydzień wykładajecca niamieckaja mowa.

× **Niamiecki lementar** užo pryslan, i jaho možna kuplać pry Daminikanskaj wul. dom № 3, pakoj 55, ad 5 da 7 hadz. paabiedzi pa 42 fen. za sztuku.

× **Niedastaulenyje piśmy.** U starym ratuszy pry Daminikanskaj wul. lažać piśmy, katorych nielha było addać adresatam. Jany adresowany hetkim asobam: Mojsza Hurwicz, Magdalena Saszeuskaja, (dla K. Žukouskaj), Adam Piotrowicz, Jankiel (hroszy), Samuel Izaak Dawidowicz, Stefan Rojkouski, Aleksander Wojtkouski.

Z USIAHO KRAJU.

Admaskoŭleny horad.

HRODNA (ad naszaho karesp.). Z adchodam rasiejcoŭ z Hrodny zrazu wyjawiłosia, szto ŭsia maskoŭszczyna ŭ nas była tolki nanosnaja. Ciapier rasiejskaj mowy na wulicy zusim nie paczujesz. Zatoje skroź czutna nasza rodnaja biełaruskaja mowa. Ludzi, katorym piersz roznyje «dabradziei» umaŭlali, bytcym «soramna» hawaryć «pa-prostu», ciapier śmieła i hołasna haworać pa swojemu. Asabliwuju wahu mieło tut i toje, szto za aposzni czas usie aficyalnyje apawiesczeńnia i prykazy u Hrodzienszczyni drukujucca i pabiełarusku.

Tajomny manach.

ŚWISŁOCZ, Hrodz. hub. (ad naszaho karesp.). U Świsłoczy žjawiŭsia niejki czełaŭiek — jak-bytcym manach, katory pacsaŭ razam z narodam admaŭlać malitwy. Praz niejki czas jon maniŭsia adprawić imszu, ale na heta niamieckije ŭłaści nie dali pazwaleńnia, bo czełaŭiek toj nia moh dawiaści swajho prawa na adprawu imszy. Malicca jamu nichto nie zabaraniaje.

Ahulny spis.

HRODNA. 1 czerwienia adbyŭsia ahulny spis ludziej i skaciny. Spis zroblen tolki dziela ekonomicznaj mety.

HRODNA. (W.T.B.). Pad kiruńkam miestowaho uradu ŭczora adbyŭsia „dzień kwietak".

16-letni kanakrad, Šieŭko, z Załudka zasudžen na 1 hod u papraŭczy dom. Pamahaŭszyj jamu Žabruk zasudžen na 400 marak sztrafu. Jany pakrali kaniej, wazy i upraž i ŭsio heta pakinuli ŭ pakinytym chutary kala Załudka. Ŭsio kradzienaje tam že było znajdzieno.

Łoŭla ryby.

HRODNA. Prawo łoŭli ryby ŭ Niomani ad Olity da zamku Niemnowo zdadzieno ŭ arendu. Hetak sama zdadzieny u arendu ŭsie waziory u Olickim pawieci, apracza troch wialikich wazior, prynaležnych da Metelskaho dwara.

Z Biełastockaho žyćcia.

BIEŁASTOK. (W.T.B.). Apracza fałszywych 2-markowych bumažek, pajawilisia i fałszywyje 10-fenigowyje manety, wylityje s czyhuna. Jany majuć formu niamieckich manet z nikkiela, i na ich staić 1911 hod.

Tut atkryŭsia sajuz damaŭłaśnikoŭ, katory maje na meci palepszeńnie damoŭ materjalna i hygjeniczna, a tak sama samapomacz.

Centralnaja kooperatywa, naležnaja žydoŭskaj abszczynaj ŭraz že paśla prychodu niemcoŭ, mieła da 30 krasawika zwarotu na 108,560 marak. S pryczyny taho, szto tawary pradawalisia zaŭsiody za najmienszuju cenu, czysty dachod dajszoŭ tolki 667 m. 15 fen. Jaho i pastanawili nie dzialić miž pajszczykami, a asyhnawali na dabraczynnyje sprawy. Czysło czlenoŭ kooperatywy dajszło 536. Asnaŭny kapitał — 8,040 marak. S kooperatywy karystało kala 3000 dusz.

Palicija iznoŭ wykryła cełу skład miedzi, katoraja i była skonfiskowana.

Raboty ŭ zamku.

BIEŁASTOK. Pieredniaja czaść staraho zamku ŭ Biełastoku nidaŭna adnoŭlena, dy pry hetym adbudowany i wysoki mur. Uwieś hmach zwierchu pabielen. Wierchniaja czaść zamku z basztaj i hadzinnikam budzie hetak sama upardkawana.

Z zakordonnaj Biełarusi.

Nowyje czyhunki ŭ Biełarusi i Ukrainie.

Jak danosić Pieciarburskaje Telehrafnaje Ahienctwo, dumajecca, ad imi prawicielstwa, namieczena budowa nowych žaleznych daroh: Połack-Waładzimier Wałynski, Riazań-Baranawiczy, Czarnihoŭ-Kijeŭ i Humań-Mikałajeŭ.

Waładzimier-Wałynski i Baranawiczy znachodziacca ŭžo za miežami Rasiei, ale prawicielstwo jak-bytcym ab hetym nia niczoha nia wiedaje...

WIESTKI Z RASIEI.

Z hramadzkaho žyćcia.

Atkryćcie H. Dumy i Rady.

PIECIARBURH. (W.T.B.). Hasudarstwienaja Rada i Duma iznoŭ atkrylisia.

U swajej pramowi pry atkryćci pradsiedaciel Dumy skazaŭ, szto u narodzi uzrasła świedomaść patreby narodnaho predstaŭnictwa. Heta wyjawiłosia i ŭ bytnaści ŭ Dumie Cara.

U Hasudarstwienaj Radzi pradsiedaciel uspamianuŭ ab 10-hadowaj pracy adnoŭlenaj Rady.

Nastrajeńnie hramadzianstwa.

Jak wiadoma, maskoŭskaja hazeta „Russkoje Słowo" maje dawoli znacznuju wahu, jak orhan ministerstwa zahranicznych spraŭ. Buduczy hetkim paradkam jak-by kazionnaj hazetaj, „Russk. Sł." liczyć swajej pawinnaściu razduwać scichajuczyj szowinizm u narodzi. Niekolki dzion tamu nazad hazeta nadrukawała staćciu, ŭ katoraj horka žalicca, szto nasialeńnie Rasiei mała cikawicca wajnoj i jaje rezultatami. Piszuczy ab nastrajeńni wiaskowych ludziej, jana dasłoŭna prywodzić hetkije ŭtarki: „Usio idzie drenna, ŭsio walicca z noh. Niczoha nie paradzisz, dyj nichto nia rupicca, kab dać jakuju radu. My zmuczeny, wajnu treba kanczać. Mir kaniecznie patrebien." Na pytańnie, jak že taho mira dajści, czuwać atkaz: „Wielmi prosta. Niemcy zaniali 16 hubernij. Nu, szto-ž: addamo ich: nichaj jany ich i dzieržać, kali tudy zaležli, ale nichaj tolki chutczej nastanie mir".

«Birž. Wied.» piszuć, szto prawicielstwo wielmi niepakoicca s pryczyny najezdu liszniaho narodu ŭ Pieciarburh i dumaje ab tym, jak jaho adtul wysłać. Z hetaj pryczyny razhladajecca ciapier pytańnie ab biezpłatnaj wysyłcy siamiej zapasnych u prawinciju. Namieczajuć dwa taryfy: adzin—pamienszeny dla wyjezdžajuczych z stalicy, druhi — pawyszeny dla pryježdžajuczych.

Pieciarburskije hazety drukujuć hetkaje apawiesczeńnie:

«*Ministerstwo sielskaj haspadarki.*

«Niechwataje miasa. Sadzicie harodniny, suszycie ich i zachawajcie na dalejszy czas harodninu, katoraja može zamianić miaso i patrebna dla karmleńnia wojska i narodu. Kožyn, chto prydbaje pud harodniny, akaže usłuhu swajej Baćkaŭszczyni. Najbolsz patrebny kapusta, bruczka, buraki, cybula. Karystajcie s kožnaj wolnaj piadzi ziamli. Suszycie harodniny ŭ ruskaj pieczy, kwaśćie kapustu i zachawajcie frukty i jahady na dalejszy czas. Puda suszenaj harodniny chwataje na 960 dusz, znaczyć, na bataljon wojska na 1 dzień.

«Departament sielskaj haspadarki rassyłaje darma niewialikuju porciju nasion harodniny».

Nieudacznaja pazyka.

Jak danosiać hazety ŭ Danii pawodłuh wiestak z Rasiei, termin padpiski na nowuju wajennuju pazyku pradoŭžen užo trejci raz da 1 lipnia. U tym czasi, jak „staraja dunajskaja babka", jak nasywali ŭ Rasiei Aŭstryju, dawoli łohka znajszła hroszy u siabie doma na pazyku 6 miljardoŭ kron, rasiejskije «patryoty» haworać biez kanca na ŭsiakich „sławianskich" bankietach, adbudoŭwajuć na papiery «wialikuju Serbiju», ale hroszy swaje sachawali dobra i dziela spaŭnieńnia hetych planoŭ dawać ich zusim nia majuć achwoty.

Minister finansoŭ Bark u swajej biadzie može pacieszać siabie chiba tym, szto jaho tawaryszu — ministru daroh — žywiecca nie łahczej za jaho. Na czyhunkach u Rasiei usio czaściej zdarajucca reczy, katoryje i daŭniej bywali, ale z europejskaho pahladu wydajucca niemahczymymi. Hetak pry pierawozi s Archangielska u hłyb starany prapaŭ wahon z stalowymi wyrabami, katoryje aceniwajucca na 800.000 frankoŭ. U darozi z Baku ŭ Kijeŭ bias śledu scezli ažno 80 wahonaŭ z gazaj! Minister daroh naznaczyŭ specyalnuju kamisiju, kab wyszukać prapaŭszyje wahony.

Budziem optymistami i pažadajem dla kamisii udaczy!

Nowy nałoh.

BERLIN. (W.T.B.). 43 czleny Has. Rady padali prajekt, kab byŭ zawiedzien nałoh na ŭsich, chto nie ŭziat u sałdaty. Usie hetkije ludzi,

paczynajuczy ad 18 hadoŭ, pawinny płacić pa 10 rub. u hod.

Z szkolnaho žyćcia.

Za aposzni czas u rasiejskich hazetach znoŭ pajaŭlajecca mnoha wiestak ab samahubstwi wuczenioŭ. Hetkije wiestki iduć najbolsz s Piecíarburha i Maskwy, ale jość mnoha i s prawincyalnych miest. Zdareńnia hetyje — heta plon egzaminoŭ, hetaho piekła rasiejskaho szkolnaho žyćcia. Treba prysnać, szto ciapieraszni minister narodnaj praświety, hr. Ihnatjew, staraŭsia hetaje piekła pierarabić chaciaby na czyściec. U swaich cyrkularach, nie czepajuczy pytańnia ab patrebi egzaminoŭ naahuł, jon adznaczywaje nieswyczajnyje warunki žyćcia szkolnaj moładzi: adny s-pamiž wuczenioŭ pracujuć u poli, druhije pawinny zamianić u siamji baćku, katory stoić na froncí, i t. d. Uważajuczy na heta, minister radzić zmiahczać wymohi na egzaminach, a ŭ asobnych prypadkach daje pedagogicznym radam prawo pierewadzić u wyszejszyje kłasy zusim biez egzaminoŭ. Na žal, miž rasiejskimi pedagogami jość jeszcze lisznie mnoha ludziej, padobnych da lichoj pamiaci wilenskaho akružnoha inspektara, Kossakowskaho, dobra wiadomaho wilencam dy ŭsiamu kraju, — dy dla ich egzaminy heta raźdolle, kali jany mohuć ździekawacca nad zamuczenaj dzikimi szkolnymi paradkami moładździu. Da typu Kassakowskich należyć, jak widać, i papiaczyciel kaŭkaskaho wuczebnaho okruha, Rudolf. Hety „pedagog" prosta nie źwiertaje uwahi na ministerskije cyrkulary. Jon daŭ usim padwładnym szkołam prykaz wiaści sioleta egzaminy, jak i zaŭsiody. Jasna, szto za heta jaho wielmi ułubili rasiejskije reakcyjnyje hazety, za toje na ministra praświety, hr. Ihnatjewa, pasypalisia napaści rasiejskich «zubroŭ». Jon niejak daŭ wuczycielom siarednich szkoł kijeŭskaho okruha pazwaleńnie zrabić zjesd, — dy za heta Markow i jaho cheŭra straszeńnie napadajuć na jaho.

„Pryjaciel" žydoŭ i litwinoŭ.

PIECIARCURH. (W.T.B.). Mieńszykow nadrukawaŭ u „Now. Wr." wialikuju staćciu, ŭ katoraj jon każe, szto hodnaści Rasiei nie adpawiedaje wajewać z małymi nacijami, jak žydy i litwiny, ŭ tym czasi, jak ich syny praliwajuć swaju kroŭ za Rasieju.

Sprawa soc.-demokratoŭ.

KOPENHAGA. (W.T.B.). Pawodłuh maskoŭskich hazet, u Maskwie adbyŭsia praces niekolkich asob, katorych winawacili u prynaležnaści da socyalistycznaj partii Polszczy i Litwy. Adnaho zasudzili na 6 hadoŭ aresztanckich rot, troch — na wieczcznuju ssyłku.

Druhi addzieł taho-ž suda razhledaŭ sprawu niekolkich žydoŭ ab prynaležnaści ich da socyalistycznaj partii „Bund". Usie abwinianyje zasudženy na wieocznuju ssyłku.

Achwiara Pitiryma.

BERLIN. (W.T.B.). „Russk. Sł." danosić, szto ober-prakuror Synodu, Wołžin, atrymaje adstaŭku.

Rožnyje wiestki.

Da sfiar «surowaści» rasiejskich reakcyoneroŭ należyć i naczalnik hłaŭnaho uradu da spraŭ druku. Jaho winawaciać u tym, bytcym jon lisznie miahka adnosiŭsia da hazet. Na jaho miejsce naznaczyli krajniaho prawaho, praŭ. Udincewa.

Rodzianko na piśmie zapytaŭsia u ministra-prezydenta Sztyrmera ab znaczeńni nowych piaci ministerskich kamitetoŭ. Razzławaŭszysia, Sztyrmer zahadaŭ poŭ-oficyalna apawieścić, szto Rodzianko ŭmieszaŭsia ŭ heta biez patreby, ji na piśmo jaho atkazu nia budzie.

Predsiedacielu sajuza pressy Sztyrmer zajawiŭ, szto rada ministroŭ skora wystupić proci ŭsielakich zjezdoŭ, „orhanizatarskije mety" katorych nieuhodny prawicielstwu.

U „Birž. Wied." Kokowcow nadrukawaŭ staćciu ab rasiejskich czyhunkach. Wajna, każe jon, wyjawiła niedachwatki na darohach u Rasiei. Z hetaj pryczyny orhanisacyju ich treba zusim źmianić. Ani ŭ czasi wajny, ani ŭraz že pasla wajny zrabić hetaho nielha. Tolki tady, jak naładzicca ŭšo zusim normalnaje žyćcio, można budzie prystupić da hetaj ważnaj raboty, — ciapier że można tolki razabrać pytańnie, ci na dalej czyhunki pawinny być prywatnyje, czy kasionnyje. Na hetaje pytańnie Kokowcow atkazywaje, szto ustrojstwo czyhunak treba addać u prywatnyje ruki. Užo ciapier dadzieny koncessii rožnym czužaziemcam na $1^1/_2$ miljarda rubloŭ.

Kala wajny.

Wajennaja narada.

SOFIJA. (W.T.B.). S Piecíaaburha pissuć, szto ŭ Carskim Siale adbyłasia pad marszałkoŭstwam cara wajennaja narada, na katoraj byli hienerały Iwanow, Aleksiejew, Brusiłow, Radko Dmitryjew, Kuropatkin, usie naczalniki armij, ministerprezydent Sztyrmer i Sazonow. Wajennaja rada zrabiła kroki, patrebnyje s pryczyny ciapieraszniaho pałaženńia na zachodnim froncí.

Proci Rasiei.

BERLIN. (W.T.B.). „Nat. Ztg." pisze:

Orhan Sazonowa „Russk. Słowo" danosić, szto za aposzni czas usiliwajecca i wyzywaje trywohu ruch proci Rasiei ŭ Afganistanie.

Niepatrebnaja kamedija.

Abjechaŭszyje poŭświetu i prybyŭszyje ŭreszci u Franciju ŭ łagier Maji rasiejskije sałdaty byli asszczaśliŭleny pryjezdam da ich prezydenta Francii Puankare, katory razam z rasiejskim pasłom Izwolskim, rasiejskim wajennym upaŭnamoczenym hienerałam Žylinskim i druhimi asobami zrabiŭ pradład wojska. Kab pacieszyć synoŭ dalokaho Sybiru, Puankare nawucyŭsia hawaryć rasiejski wajenny prywiet: „Choroszo, rebiata", s katorym swiertaŭsia da kožnaho prachadziŭszaho atradu.

Pasla prahladu prezydent pasłaŭ caru telehramu, wykazywajuczy swaju wialikuju radaść s pryczyny znamienitaj musztroŭki rasiejskaho wojska.

Usia hetaja ceremonija była by cikawa 2—3 hady tamu nazad — u czasi poŭnaho spakoju, ale ciapier, kali miljony ludziej stajać adny proci adnych z aružžem u rukach i lijucca reki krywi, hetkaja „zabawa" može wyzwać tolki ahidu u surjoznych ludziej, bo na teatralnyje kamedii nie para.

Z usiaho świetu.

—:—

Pamiatnik Papiežu Piusu X.

Kamisija kardynałoŭ dziela budowy pamiatnika Papiežu Piusu X razhledała szmat padadzienych prajektoŭ pamiatnika. Za najlepszy pryznan prajekt reźbiara Astorri i architektara di-Faŭsto. Na prajekci Papież, ustaŭszy s tronu, s pracIahnienymi rukami i z wyraženiem malitwy na twaru pachilajecca ŭpierad.

Pamiatnik budzie pastaŭlen u watykanskaj Bazylicy.

Jak danosiać hazety, Papież pryznaŭ wybar kamisii i samy pamiatnik udacznym.

Nowaja partija.

WIENA. (W. T. B.). Wialikaje czysło niamieckich deputatoŭ zmowilisia załažyć ratotnickuju partiju i wypuścili swaju adozwu.

TEŁEHRAMY.

Za wajnu.

Wajna na 20 hadoŭ (?).

BERLIN (W.T.B.). „Berl. Tagebl." danosić:

Predsiedaciel rasiejskaj Dumy, Rodsianko, zajawiŭ predstaŭniku „United Presse", szto ŭ Rasiei nima partii za mir. Człeny Dumy świorda žadajuć wajny, pakul Niamieczczyna nie pakinie zaniataj czaści Rasiei i nie prystanie na warunki sajuźnikoŭ. Rodzianko skazaŭ dasłoŭna: «Kali treba budzie, my budziem wajewać 20 hadoŭ, pakul nie prymusim niamieckaho Impieratara pryniać naszy warunki. Rasieja admowicca zrabić zhodu nawat tady, kali-b sajuźniki zhadźalisia na jaje».

Jak danosić «Lok. Anz.», nabor 1918 hodu mieŭ skandalnyje rezultaty. Kala 50% rekrutoŭ nie zjawiłosia na pryzyŭ. Rekruckije depo maskoŭskaj gwardii pustujuć. U Mikałajeŭskich kazarmach unteraficeryinstruktary byli pabity razzławaŭszymisia babami. Ŭ Samary sałdaty, katoryje zjawilisia na pryzyŭ, nie byli dapuszczeny ŭ kazarmy. Ŭ Tule rabotniki fabryk aružža hrazili pahromam tym siemjam, syny katorych pojduć u sałdaty. Palicija aresztawała mnoha dezerteroŭ, katoryje zajawili, szto paŭciekali, bajuczysia narodnaj raspprawy. Carski manifest, u katorym sulicca darawańnie kary prastupnikam, kali jany pastupiać u armiju, prawiedzien u žyćcio. Nawat ciažkim prastupnikam, zasudženym da 3 hadoŭ aresztanckich rot, była akazana carskaja łaska.

Proci wajny.

Pramowa Wilsona.

WASZYNGTON. (W.T.B.). Reuter danosić:

Wilson u swajej pramowi skasaŭ:

Heta wialikaja wajna mocna nas zakranuła. Heta nia tolki naszaje prawo, ale i nasza pawinnaść atkryta zajawić ab hetym — dziela karyści cywilizacii czeławieczestwa. Pryczyny i mety wajny nas nie cikawiać. My nia majem patreby raspaznawać tyje ciomnyje krynicy, atkul chłynuŭ krywawy patok.

WASZYNGTON. (W.T.B.). Prezydent Wilson hawaryŭ u swajej pramowi ŭ „lizie mira" dalej, szto narod u Złuczenych Sztatach damahajecca u swajho uradu piersz za ŭsio uładzić niedarazumieńnia miž wajujuczymi. Patrebna jednaść narodoŭ, kab marskije darohi byli baspieczny, dy kab z ich swabodna mahli-by karystać usie narody.

Wola narodu.

AMSTERDAM. (W.T.B.). Rabotnickaja hazeta „Labour Leader" pisze u atkaz na zajawu Milukowa, szto anhlicki **narod** nia hodzicca na wajnu biez kanca. Hazeta witaje dumku Wilsona być pasrednikam i spadziajecca, szto niechwota adnaho z wajujuczych mirycca nia zniszczyć enerhii Wilsona ŭ hetym kirunku. Narody prymusiać swaje prawicielstwy na hrunci demokratycznaj zhodnaści wiaści pierehawory ab miry.

Bunt indusoŭ.

AMSTERDAM. (W.T.B.). Jak danosiać z Londynu, na paŭdni ad Kairu ŭ paczatku maja zbuntawalisia dwa pałki indusskich wojsk. 16 aficeroŭ-eŭropejcoŭ i kala 100 anhlickich sałdat byli zabity. Pryczyna buntu — niedachwatka strawy.

Mižnarodny rabotnicki ruch.

Sprawa Libknechta.

BERLIN (W.T.B.). „Berl. Tagebl." pisze, szto deputata Libknechta winawaciać u zdradzi hasudarstwa. Kali-b jaho pryznali winawatym, jon tracić prawo być deputatam Reichstagu i Sejmu.

Wykluczeńnie rabocczych predstaŭnikoŭ.

PIECIARBURH. (W.T.B.). „Russkija Wied." prynosiać sensacyjnuju wiestku, szto Sztyrmer, apracza ŭžo uspamianutych reakcyjnych zahadoŭ, prykazaŭ wykluczyć usich predstaŭnikoŭ rabotnikoŭ z wajenna pramysłowych kamitetoŭ. Pryczyna hetaho dziŭnaho prykaza — toje, szto predstaŭniki rabotnikoŭ bytcym to prynaležali da hrupy antymilitarystoŭ i karystali z swajho pałaženńia, kab wiaści propahandu socyalna-rewolucyjnych idej.

Nastrajeńnie sielan u Italii.

LUGANO. (W.T.B.). Cenzura prapuściła u soc.-dem. hazeci „Avanti" wiestku ab niezdawolstwi na sielskahaspadarskim poŭdni. Hazeta dasłoŭna pisze: „Cižar wajny kładziecca tut na biedny lud szmat ciažej, czym na pramysłowy rejon na poŭnaczy". Z hetaj pryczyny žadańnie miru uzrastaje z dnia na dzień.

Hroźba zabastoŭkami.

BERN. (W.T.B.). „Secolo" razhledaje drennyje warunki, pry katorych pracujuć wiaskowyje rabotniki, i spadziajecca zabastowak sielskich rabotnik ŭ bolszaj czaści Italii.

Biez świat.

LONDYN. (W. T. B.). Lloyd Džordž mieŭ naradu s predstaŭnikami rabotnikoŭ. Jon damahaŭsia, kab rabotniki nie światkawali Trojcy, bo wialikodnyje światy drenna adbilisia na wyrabi wajennych materjałoŭ.

Za wolu Irlandii.

NJU-JORK. (W.T.B.). 21 człen Nižniaj palaty padali petycyju, każuczy, szto czeławieczestwu i mižnarodnamu prawu budzie akazana wialikaja usłuha, kali na irlandskich paŭstancoŭ buduć hladzieć, jak na wajujuczuju staranu, i pryznajuć ich za wajenna-pałonnych.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.